

Polski wkład w pokonanie hitlerowskich Niemiec

(Apel na zakończenie II wojny światowej)

P1. Dziś, 8 maja, obchodzimy rocznicę zakończenia działań drugowojennych w Europie.

P2. W tym roku jest to okrągła, 70. rocznica. Równo 70 lat temu została podpisana bezwarunkowa kapitulacja III Rzeszy, czyli nazistowskich Niemiec.

P1. Musimy pamiętać, że 1 września 1939 r. wojska III Rzeszy bez wypowiedzenia wojny, wdarły się na ziemie polskie, tym samym rozpoczynając II wojnę światową. Pierwsze strzały padły na polską składnicę wojskową na Westerplatte.

Pieśń o żołnierzach z Westerplatte

P2. W kolejnych dniach i tygodniach walczone z agresorem. Mokra... Modlin... Wizna... Bzura... Wólka Węglowa... Warszawa... Kock... To tylko niektóre miejsca walk Polaków z nazistami. Dodatkowo, w dniu 17 września na Polskę napadł sojusznik Niemiec, Związek Radziecki.

P1. Sytuacja Polski stała się beznadziejna... Rząd polski udał się na emigrację. Przeciwnik natomiast coraz bardziej dążył do zdobycia stolicy...

Alarm

„Uwaga! Uwaga! Przeszedł!

Koma trzy!”

Ktoś biegnie po schodach.

Trzasnęły gdzieś drzwi.

Ze zgiełku i wrzawy

Dźwięk jeden wybucha i rośnie,

Kołuje lękliwie,

Głos syren - w oktawy

Opada – i wznosi się jęk:

„Ogłaszam alarm dla miasta Warszawy!”

I cisza.

Gdzieś z góry

Brzęczy, brzęczy, szumi i drży.

I pękły

Głucho w głąb.
Raz, dwa, trzy,
Seria bomb.
To gdzieś dalej.
Pewnie Praga.
A teraz bliżej, jeszcze bliżej.
Tuż, tuż
Krzyk jak strzép krwawy.
I cisza, cisza, która się wzmaga.
„Uwaga! Uwaga!

Odwołuję alarm dla miasta Warszawy!”

P2. Polska upadła. Jej ziemie zostały podzielone pomiędzy dwóch okupantów: III Rzeszę i ZSRR. Kilka miesięcy później wojska hitlerowskie ruszyły na podbój Europy. W 1940 roku padły Dania, Norwegia, Belgia, Holandia, Francja...

P1. Upadek Polski nie przerwał jednak walk Polaków. W myśl zasady „za wolność waszą i naszą” żołnierze z białym orzełkiem robili wszystko, by pokonać hitlerowskie Niemcy.

P2. Kiedy w kwietniu 1940 r. III Rzesza zaatakował Norwegię Polacy walczyli w obronie portu w Narwiku. Byli to żołnierze Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich, którymi dowodził gen. Zygmunt Szyszko-Bohusz.

P1. Podczas powietrznej bitwy o Anglię polscy piloci bronili wysp walcząc u boku RAF – brytyjskich sił powietrznych. Polskie dywizjony 302. czy 303. mogły pochwalić się największą ilością zestrzelonych maszyn wroga.

P2. W walce z hitlerowcami pomogło też złamanie kodu niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigmy”. Dokonali tego polscy uczeni: Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski.

P1. Prawie w każdym rejonie walk Polacy zostawili po sobie chwalebny ślad.

Droga

Droga wiodła z daleka, droga wiodła przez Narwik
do Warszawy, Lwowa i Wilna, do Wisły, Bugu i Narwi.

Wiadomo, że nie zginęła. Wiadomo: póki żyjemy.
Podchorąży, dowódco drużyny, uważaj na erkaemy,

pilnie szukaj kierunku, prowadź sprawnie a prosto...
Ja te norweskie wystrzały w celi słyszałem nad Moskwą,

chciałem porwać karabin, chciałem biec w tyralierce,
ale milczały maszynki, i tylko waliło serce.

Droga wiodła przez fiordy, droga wiodła przez śniegi,
przez Węgry i Bukowinę, przez Wogezy, Szkocję i Egipt,

wiodła przez tundrę i tajgę, przez stepy kirgiskie z Rosji,
na drodze, na drodze dalekiej w walce żołnierze wyrośli!

Podchorąży, dowódco drużyny-nie ma śmierci, jest rozkaz.

Każda mogiła-to okop, każdy trup-to drogowskaz.

P1. W 1941 r. na terenie Związku Radzieckiego powstała polska armia, której dowódcą został gen. Władysław Anders. Rok później armia ta opuściła ZSRR i przez Iran ruszyła do Europy walcząc z hitlerowcami. W maju 1944 r. zasłynęła ona zdobyciem niemieckich pozycji na Monte Cassino.

Tułacza armia

Tam na Uchcie, na Soświe
rośnie sosna przy sośnie,
drzewa piękne, masztowe wyrosły.
Myśmy ostrym toporem
rozprawiali się z borem
nie dla Polski, dla Rosji... dla Rosji.

Dobychaliśmy węgiel
Pod polarnym aż kręgiem,
Lub spławialiśmy las na Pieczorze,
I rzucała nas dola
Na bezdroża, na pola,
W tundrę, tajgę, za góry, za morze...

Dziś w angielskiej kantynie,
Przy dziewczynie i winie
wspominamy, jak gdzieś na Ładodze
Od tyfusu, malarii
Tysiącamiśmy marli
I tysiące nas padły po drodze.

Dobrze jest, że nas nie ma
Tam gdzie zima, Kołyma,
Gdzie Workuty, Irkucki, Tobolski,
Że przez Morze Kaspijskie
I przez piaski libijskie
Wędrujemy prościutko do Polski.

Czerwone maki na Monte Cassino

Czy widzisz te gruzy na szczycie?
Tam wróg twój się ukrył jak szczur.
Musicie, musicie, musicie
Za kark wziąć i strącić go z chmur.
I poszli szaleni zażarci,
I poszli zabijać i mścić,
I poszli jak zawsze uparci,
Jak zawsze za honor się bić.

Czerwone maki na Monte Cassino
Zamiast rosy piły polską krew.
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew.
Przejdą lata i wieki przeminą.
Pozostaną ślady dawnych dni
I wszystkie maki na Monte Cassino
Czerwieńsze będą, bo z polskiej wzrosną krwi.

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?

Tam Polak z honorem brał ślub.

Idź naprzód, im dalej ,im wyżej,

Tym więcej ich znajdziesz u stóp.

Ta ziemia do Polski należy,

Choć Polska daleko jest stąd,

Bo wolność krzyżami się mierzy,

Historia ten jeden ma błąd.

Czerwone maki...

P2. W 1943 r. w Sielcach nad Oką rozpoczęło się formowanie kolejnych polskich oddziałów, które 12 października 1943 r. przeszły chrzest bojowy w bitwie pod Lenino. Rok później oddziały te zostały przemianowane w I Armię Wojska Polskiego. Dowódcą tej Armii został gen. Zygmunt Berling.

Oka

Szumi dokoła las, czy to jawa, czy sen

Co ci przypomina, co ci przypomina

Widok znajomy ten

Co ci przypomina, co ci przypomina

Widok znajomy ten

Żółty, wiślany piach, wioski słomiany dach

Płynie, płynie Oka jak Wisła szeroka

Jak Wisła głęboka

Płynie, płynie Oka jak Wisła szeroka

Jak Wisła głęboka

Był już niejeden las, wiele przeszliśmy rzek

Ale najpiękniejszy, ale najpiękniejszy

Jest naszej Wisły brzeg

Ale najpiękniejszy, ale najpiękniejszy
Jest naszej Wisły brzeg

Piękny jest Wisły brzeg, piękny jest Oki bieg
Jak szarża ułańska od Wisły do Gdańska
Pójdziemy, dojdziemy
Jak szarża ułańska od Wisły do Gdańska
Pójdziemy, dojdziemy

P1. Ale i na okupowanych ziemiach polskich działali patrioci, którzy nie wahali się przelać krew, a nawet oddać życie za ojczyznę. Mężczyźni, kobiety i dzieci, starzy i młodzi, osoby o różnych poglądach politycznych zaangażowali się w walkę o wolną Polskę.

P2. Związek Walki Zbrojnej przekształcony w 1942 r. w Armię Krajową, Szare Szeregi, Gwardia Ludowa, Bataliony Chłopskie... Polacy tworzyli tajne organizacje zbrojne, których głównym zadaniem była walka z niemieckim okupantem. Najpiękniejszym przykładem tej walki było Powstanie Warszawskie, które wybuchło 1 sierpnia 1944 r. Mimo nierównych sił Polacy chwycili za broń i przez 63 dni stawiali czynny opór hitlerowcom.

Warszawskie dzieci

Nie złamie wolnych żadna klęska,
Nie strwoży śmiałych żaden trud -
Pójdziemy razem do zwycięstwa,
Gdy ramię w ramię stanie lud.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!

Powiśle, Wola i Mokotów,
Ulica każda, każdy dom -
Gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,
Jak w ręku Boga złoty grom.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...

Wiersz

Dziś idę walczyć - Mamo ,
Może nie wrócę więcej ,
Może mi przyjdzie polec tak samo
Jak tyle , tyle tysięcy
Poległo polskich żołnierzy
Za wolność naszą i sprawę .
ja w Polskę , mam , tak strasznie wierzę
I w świętość waszej sprawy .
Dziś idę walczyć - Mamo kochana ,
Nie płacz , nie trzeba , ciesz się jak ja ,
Serce mam w piersi rozkołatanie
Serce mi dziś tak cudownie gra .

P2. Powstanie – niestety- zakończyło się klęską. Jednak udowodniło, że mimo lat okupacji marzenia Polaków o pokonaniu wroga i odzyskaniu wolności nie osłabły.

P1. W 1944 i 1945 roku Polacy u boku różnych armii sprzymierzonych w koalicji antyhitlerowskiej stopniowo wypierali Wehrmacht z podbitych państw. Na zachodzie Europy Polacy odznaczyli się podczas walk o Anconę, Falaise (fale), Chamboise (szambas), Ypres (ipr), Gandawę, Arnhem, Bolonię, Wilhelmshaven.

P2. Polacy u boku Armii Czerwonej zaczęli wyzwalać polskie miasta spod nazistowskiej okupacji, a w 1945 r. obie armie wkroczyły na teren III Rzeszy i zaczęły zdobywać kolejne miejscowości. Do dziś pamięta się o walkach o Oksywie, Kołobrzeg, Gdańsk, Wrocław, Budziszyn, Szczecin, Wał Pomorski...

P1. W dniach 16 kwietnia-2 maja 1945 r. 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, wchodząca w skład I Frontu Białoruskiego wzięła udział w walkach o Berlin. Biało-czerwona flaga, którą polscy żołnierze zawiesili na berlińskiej Kolumnie Zwycięstwa, załopotowała nad stolicą III Rzeszy. Na pamiątkę tego wydarzenia do 2004 r. obchodzimy w Polsce w dniu 2 maja Dzień Flagi.

Leopold Lewin "Na gruzach Berlina"

Czy widzisz te rumowiska zwalonej w gruz panoramy,
W której płynęły obrazy wrażeń niemieckich wiktorii?!
Te potrzaskane kolumny to proch Brandenburskiej Bramy -
Tak dokonała się zemsta i sprawiedliwość historii.

Słyszysz?! - Po martwym pustkowiu echa się kopyt roznoszą -
To nasza mknie kawaleria po wyludnionym Berlinie,
Czołgi, tratując zwaliska, milczenie cmentarne płoszą,
Zwycięski okrzyk piechoty w popiołach i zgliszczach tonie.

Przed siebie, prosto na wroga! Pędźcie, stalowe olbrzymy!
Niech się przez trupa stolicy przewali hukiem lawina!
Tylko wśród ruin Berlina ostry nasz ból ukoimy,
Radosny śmiech odnajdziemy tylko na gruzach Berlina!

Edmund Jan Osmańczyk "List z Berlina"

To jest wiosna - rok czterdziesty piąty!
Zapamiętać najważniejszą z dat!
Przekreślamy - trzydziesty dziewiąty!
Przekreślamy - sześć potwornych lat!

Między Odrą a łabą rozparci
Karabinem niszczymy zły czas.
Na łużyckich ziem zardzewiałej tarczy
Prus złowrogich rozbijemy gład!

Już nam Berlin przyszłości nie strwoży,
Już nam Prusy nie wrócą do Prus,

My jak wicher orzący na morzu
Zatapiamy niemczyznę dziś w gruz!

Nasza wiosna! Rok czterdziesty piąty!
Zapamiętać - najpiękniejsza wieść:
Przekreślamy trzydziesty dziewiąty!
Hucz, historio, zwycięstwa nam pieśń!

P2. Polacy udowodnili, że potrafią zrzucić narzucone jarzmo okupacji. W dniu 8 maja III Rzesza podpisała bezwarunkową kapitulację. Mimo że na świecie wojna toczyła się jeszcze blisko 4 miesiące, to Europa mogła w końcu odetchnąć. Skończył się strach, walka o przetrwanie, prześladowanie ze względu na pochodzenie... Runęła Rzesza, która wg . słów Adolfa Hitlera miała trwać 1000 lat.

Dzień zwycięstwa

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA -
O NIM MARZYŁ KAŻDY Z NAS,
BYŁ DALEKI,
JAK ODLEGŁEJ GWIAZDY BLASK.
NASZE DROGI,
SKRYWAŁ WTEDY WOJNY PYŁ,
PRZYBLIŻALIŚMY TEN DZIEŃ
ZE WSZYSTKICH SIŁ.

W JASNY DZIEŃ ZWYCIĘSTWA
KWITNIE BIAŁY BEZ,
GRZMIĄ SALUTY
I SZTANDARY CHYLĄ SIĘ.
WIELKA RADOŚĆ,
ALE OCZY PEŁNE ŁEZ.

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA !

P1. Jednocześnie zaczął się prawie 45-letni okres panowania Związku Radzieckiego nad krajami Europy Wschodniej. Dziś, po 70. latach od zakończenia największego konfliktu w dziejach ludzkości, my – Polacy – możemy być dumni z dokonań naszych przodków, którzy walczyli i przelewali krew na wszystkich frontach II wojny światowej. W końcu Polacy mogli wrócić do domu...

Wracali...

Wracali ludzie do domów,
Do Polski, Ojczyzny, Macierzy,
Wracali bezdomni wygnańcy,
Wracali zwycięscy żołnierze.
Wracały ptaki i kwiaty,
Wracali starzy i młodzi
Na ziemię obsychającą
Z krwawej, wojennej powodzi.

P2. Bierzmy przykład z naszych przodków, którzy udowodnili, prawdziwość słów poety...

Bagnet na broń

Kiedy przyjdą podpalić dom,
ten, w którym mieszkasz - Polskę,
kiedy rzucą przed siebie grom
kiedy runą żelaznym wojskiem
i pod drzwiami staną, i nocą
kolbami w drzwi załomocą -
ty, ze snu podnosząc skroń,
stań u drzwi.
Bagnet na broń!
Trzeba krwi!

Są w ojczyźnie rachunki krzywd,

obca dłoń ich też nie przekreśli,
ale krwi nie odmówi nikt:
wysączymy ją z piersi i z pieśni.
Cóż, że nieraz smakował gorzko
na tej ziemi więzienny chleb?
Za tę dłoń podniesioną nad Polską-
kula w łeb!